

TYDZIEŃ DRUGI

MIŁOŚĆ BOGA DO MNIE

Jaką Osobą jest Jezus? Pełną miłości. Możemy to zobaczyć w Ewangelii. Mówią one, że na tydzień przed ukrzyżowaniem Jezus wjechał na osiołku do Jerozolimy. Ludzie krzyczeli z radości. Obcinali gałązki z drzew i machali nimi witając Jezusa. Zdejmowali płaszcze i kładli na drodze, by osiołek mógł po nich przejść. Wołali: „Hosanna Synowi Dawida”. Tłum w Jerozolimie oszalał z radości, gdy Jezus wjeżdżał do miasta.

Arcykapłani i uczeni w Piśmie mówili Jezusowi, by uciszył i uspokoił tłum, gdyż wymknął się on spod kontroli. Jezus im odpowiedział, że jeżeli oni umilkną, kamienie na drodze wołać będą.

Dlaczego tłum zachwycił się Jezusem? Ponieważ był i jest osobą kochającą. Ma serce przepełnione miłością.

Jednocześnie serce pełne miłości jest ciche i pokorne. Ona woła nas – nas wszystkich i każdego z osobna. Jezus mówi: Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Potem dodaje: Weźcie moje jarzmo na siebie i ucźcie się ode mnie. Jezus przywołuje obraz dwóch wołów wspólnie ciągnących jarzmo. On pragnie, byś złączył się z Nim tak, jak złączone są dwa woły ciągnące wspólnie ciężar. Obiecuje też swoją pomoc. Kiedy dwa woły pracują razem, jeden z nich, ten silniejszy, jest zawsze trochę z przodu biorąc na siebie większy wysiłek.

Kiedy rozpoczniesz pracę razem z Jezusem wszystko stanie się łatwiejsze i lżejsze, bo On będzie z tobą. On cię kocha.

Kocha cię osobiście. Mówi do ciebie po imieniu. Potraktuj Jego słowa poważnie.

DZIEŃ PIERWSZY*Jezus kocha mnie osobiście*

Jak Jezus mnie kocha? Osobiście. Po imieniu. On zna mnie w całości – moje wady, zalety, moją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

Stań w obecności Boga. Uświadom sobie miłującą obecność Maryi i Jezusa.

Łaska, której pragnę. Zrozumienie jak wielką miłością Jezus mnie obdarza.

Punkty do modlitwy. Przeczytaj powoli Psalm 139 modląc się nim do Jezusa. Pozwól, by jego słowa cię przenikały, zapadały w serce. Potem wróć na początek i módl się tym Psalmem raz jeszcze. Na koniec sięgnij do tych fragmentów, które cię szczególnie dotknęły i zatrzymaj się na nich do końca modlitwy.

Punktem dzisiejszym jest trwanie z Bogiem, budowanie z Nim relacji.

Psalm 139

*Panie, przenikasz i znasz mnie,
Ty wiesz, kiedy siadam i wstaję.
Zdaleka przenikasz moje zamysły,
widzisz moje działanie i mój spoczynek
i wszystkie moje drogi są Ci znane.
Choć jeszcze nie ma słowa na języku:
Ty, Panie, już znasz je w całości.
Ty ogarniasz mnie zewsząd
i kładziesz na mnie swą rękę.
Zbyt dziwna jest dla mnie Twa wiedza, zbyt
wzniosła: nie mogę jej pojąć.
Gdzie się oddał przed Twoim duchem?
Gdzie ucieknę od Twego oblicza?
Gdy wstąpię do nieba, tam jesteś;
jesteś przy mnie, gdy się w Szeolu położę.
Gdybym przybrał skrzydła jutrzenki,*

*zamieszkał na krańcu morza:
tam również Twa ręka będzie mnie wiodła
i podtrzyma mnie Twoja prawica.
Jeśli powiem: „Niech mnie przynajmniej ciemności
okryją
i noc mnie otoczy jak światło”
sama ciemność nie będzie ciemna dla Ciebie,
a noc jak dzień zajaśnieje:
mrok jest dla Ciebie jak światło.
Ty bowiem utworzyłeś moje nerki,
Ty utkałeś mnie w łonie mej matki.
Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie,
godne podziwu są Twoje dzieła.
I dobrze znasz moją duszę,
nie tajna Ci moja istota,
kiedy w ukryciu powstawałem,
utkany w głębi ziemi.
Oczy Twoje widziały me czyny
i wszystkie są spisane w Twej księdze;
dni określone zostały,
choć żaden z nich jeszcze nie nastął.
Jak nieocenione są dla mnie myśli Twe, Boże,
jak jest ogromna ich ilość!
Gdybym je przeliczył, więcej ich niż piasku;
gdybym doszedł do końca, jeszcze jestem z Tobą.
(...) Zbadaj mnie, Boże, i poznaj me serce;
i zobacz czy jestem na drodze nieprawej,
a skieruj mnie na drogę odwieczną!*

Poniższą modlitwą możesz zakończyć dzisiejsze spotkanie z Bogiem. Możesz również modlić się nią czytając powoli, zatrzymując się po każdym słowie czy zdaniu, trwając w ciszy w obecności Jezusa, jednocząc się z Nim.

Modlitwa końcowa. Maryjo, moja Matko, módl się ze mną i za mnie, abym głębiej poznał Jezusa w Jego miłości do mnie osobiście. Pomóż mi potraktować Jezusa i Jego miłość poważnie. Spraw, bym poznał

Jezusa lepiej poprzez Jego miłość do mnie i głębsze przyjęcie Jego miłości. Weź, proszę, teraz moją rękę i zaprowadź mnie do Jezusa.

Panie Jezu, przychodzę do Ciebie z Twoją Matką, którą mi dałeś również jako moją Matkę, Oanie, Ty wiesz o mnie wszystko i kochasz mnie nie dla moich zalet. Kochasz mnie takiego, jakim jestem w tym momencie. Pomóż mi poważnie potraktować Twoją miłość do mnie. Spraw, bym poważnie potraktował Ciebie, który mnie miłujesz. Proszę Cię o to przez wstawiennictwo Dziewicy Maryi. Amen.

Krótką modlitwa do powtarzania w ciągu dnia. Uczyniłeś mnie dla siebie, Panie.

DZIEŃ DRUGI

Jezus daje mi swoją miłość i Siebie samego

Jak Jezus mnie kocha? Wiem, że Jezus wcielał w życie swoje słowa. To, co głosił o miłości można znaleźć na kartach Ewangelii. I tak na przykład w szóstym rozdziale Ewangelii według św. Łukasza czytamy następujące słowa Jezusa: *Nie sądzcie, a nie będziecie sążeni.* Możesz więc być pewien, że Jezus cię nie osądza. Mówi również: *Nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni.* Jezus cię nie potępia. Mówi także: *Odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone.* Możesz być pewien, że Jezus wszystko ci przebaczy.

Jezus kontynuuje: *Dawajcie, a będzie wam dane, miarą dobrą, natłoczoną, utrzęsioną i opływającą wysypią w zanadrze wasze.* Co Jezus mi daje? Swoją miłość. Siebie samego. On umarł za mnie osobiście na krzyżu – z miłości do mnie.

Stań w obecności Boga. Jezus i Maryja są obecni teraz przy tobie. W modlitwie uświadom sobie, że patrzą na ciebie z miłością.

Pismo Święte: Łk 6, 37-38

Nie sądzcie, a nie będziecie sążeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane; miarą dobrą, natłoczoną, utrzęsioną i opływającą wysypią

w zanadrze wasze. Odmierzają wam bowiem taką miarą, jaką wy miierzycie.

Łaska, której pragnę. Lepsze zrozumienie miłości, jaką Jezus ma w swoim sercu do mnie.

Punkty do modlitwy. W modlitwie możesz trwać w ciszy w miłości Jezusa do ciebie.

Możesz też prosić, by Jego miłość dotknęła tego, co chore i bolesne w twoim życiu. Nieznany autor „Księgi Rad” z XVI wieku napisał: „Potraktuj łaskawego Boga jak zwykły okład i połóż Go na chorej części samego siebie.”

Poniższą modlitwę możesz przeczytać na końcu. Możesz też przeczytać ją powoli wcześniej budując swoją relację z Jezusem poprzez modlitwę. Przeznacz trochę czasu, by trwać w ciszy przed Bogiem, możesz wtedy powoli powtarzać słowo lub zdanie z tej modlitwy, by uniknąć rozproszeń. Bądź skupiony na Panu Jezusie.

Modlitwa końcowa. Maryjo, moja Matko, módl się za mnie i ze mną o łaskę głębszego poznania Jezusa poprzez wielką miłość, jaką obdarza mnie osobiście. Naucz mnie chodzić w Jego miłości, odpoczywać w Jego miłości, żyć w Jego miłości. Wskaż mi, jak wzrastać pod Jego miłującym spojrzeniem. Weź mnie za rękę i prowadź mnie do Jezusa.

Panie Jezu, proszę Cię przez wstawiennictwo Dziewicy Maryi o łaskę, bym czuł to, co Ty czujesz, bym widział rzeczy Twoimi oczami, bym kochał Twojego Ojca, Maryję, braci i siostry Twoją miłością.

Krótką modlitwa do powtarzania w ciągu dnia. Serce Jezusa, płonące miłością do mnie, rozpał moje serce miłością do Ciebie.

DZIEŃ TRZECI

Jezus jest Miłością

Stań w obecności Boga. Uświadom sobie obecność Jezusa i Maryi, którzy patrzą teraz na ciebie z miłością.

Pismo Święte: 1 Kor 13, 4-11

Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą; nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego; nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma. Miłość nigdy nie ustaje, nie jest jak prorocтва, które się kończą, albo jak dar języków, który zniknie, lub jak wiedza, której zabraknie. Po części bowiem tylko poznamy i po części prorokujemy. Gdy zaś przyjdzie to, co jest doskonałe, zniknie to, co jest tylko częściowe. Gdy byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko. Kiedy zaś stałem się mężem, wybyłem się tego, co dziecięce.

Łaska, której pragnę. Zrozumienie miłości Jezusa do mnie osobiście.

Punkty do modlitwy. Jak Jezus mnie kocha? Pierwszy List św. Pawła do Koryntian opisuje tę miłość:

*Miłość jest cierpliwa i łaskawa.
Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku.
Miłość nie unosi się pychą, nie jest szorstka.
Miłość nie upiera się przy swoim.
Miłość nie unosi się gniewem, nie obraża się.
Nie cieszy się z niesprawiedliwości,
lecz współweseli z prawdą.
Miłość wszystko znosi.
Miłość wszystkiemu wierzy.
Miłość we wszystkim pokłada nadzieję.
Miłość wszystko przetrzyma.
Miłość nigdy nie ustanie.*

Wiemy, z Nowego Testamentu, że Bóg jest Miłością i że Jezus jest Miłością. Jeżeli Jezus jest Bogiem, a Bóg jest Miłością, mogę więc wyciągnąć teologiczny wniosek, że Jezus jest Miłością. I jeżeli Jezus jest Miłością mogę wtedy zastąpić słowo „miłość” słowem „Jezus” w powyższym tekście.

Co mi to da? Obraz Jezusa, który mnie kocha. Jak Jezus mnie kocha? Oto odpowiedź:

*Jezus jest cierpliwy i łaskawy.
Jezus nie zazdrości, nie szuka poklasku.
Jezus nie unosi się pychą, nie jest szorstki.
Jezus nie upiera się przy swoim.
Jezus nie unosi się gniewem, nie obraża się.
Nie cieszy się z niesprawiedliwości,
lecz współweseli z prawdą.
Jezus wszystko znosi.
Jezus wszystkiemu wierzy.
Jezus we wszystkim pokłada nadzieję.
Jezus wszystko przetrzyma.
Jezus nigdy nie ustanie.*

Poniższą modlitwę możesz przeczytać na końcu. Możesz też przeczytać ją powoli wcześniej budując swoją relację z Jezusem poprzez modlitwę. Przeznacz trochę czasu, by trwać w ciszy przed Bogiem, możesz wtedy powtarzać słowo lub zdanie z tej modlitwy powoli, by uniknąć rozproszeń. Bądź skupiony na Panu Jezusie.

Modlitwa końcowa. Maryjo, moja Matko, proszę, byś dla mnie wyprosiła u Jezusa łaskę głębszego poznania i zanurzenia się w miłości, jaką Twój Syn ma dla mnie.

Panie Jezu, przez wstawiennictwo Dziewicy Maryi, proszę, byś zasadził głęboko w moim sercu wiedzę i przekonanie o tym, jak bardzo mnie kochasz i że Twoja miłość jest bezwarunkowa. *Dlatego zginam kolana moje przed Ojcem, aby według bogactwa swej chwały sprawił w was przez Ducha swego wzmocnienie sił wewnętrznego człowieka. Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach; abyście w miłości ukorzeni i ugruntowani (...) zdołali poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę (Ef 3,14-19).*

Krótką modlitwa do powtarzania w ciągu dnia. Twoja miłość, Jezu, nigdy nie ustanie.

DZIEŃ CZWARTY

Miłość Jezusa jest mocą w słabości

Stań w obecności Boga. Stań w obecności Jezusa i Maryi, którzy są obecni teraz przy Tobie.

Pismo Święte: Mt 9,10-13

Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i siedziało wraz z Jezusem i Jego uczniami. Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: „Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?” On, usłyszawszy to, rzekł: „Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: „Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, lecz grzeszników”.

2 Kor 12,9

Lecz Pan mi odpowiedział: „Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali. Najchętniej więc będę się chlubił z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa.

Łaska, której pragnę. Pewność, że miłość, jaką Pan Bóg mnie obdarza nie zależy od mojej wartości, ale jest Jego wyborem. (...) *Postanowieniem Bożym, powziętym na zasadzie wolnego wyboru, zależnym nie od uczynków, ale od woli powołującego* (...) (Rz 9,11-12).

Punkty do modlitwy.

1. *Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników.* Jak Jezus mnie kocha? Kocha mnie nie pomimo mojej słabości i grzeszności, nie pomimo ciemnej strony mnie samego, nie pomimo tej części mnie, której sam nie akceptuję i odrzucam. On mnie kocha po części z tych właśnie powodów. On przyszedł zbawić nie sprawiedliwych, lecz grzeszników. Moja słabość, moja grzeszność, moja ciemna strona – to wszystko jest zaproszeniem dla Bożego współczucia. Jego współczucie jest integralną częścią miłości do mnie. Moje słabości i grzeszność są klamką, dzięki której współczująca miłość Jezusa może wejść w moje życie. Gdybym był inny,

- Jezus mniej by mnie kochał. On nie może kochać mnie bardziej niż kocha mnie teraz, gdyż obdarza mnie całą pełnią swej miłości.
2. Z drugiej strony ja mogę nie lubić siebie. Mogę mieć zły lub zniekształcony obraz siebie samego. Mogę pogardzać, odrzucać, nie kochać jakiejś części siebie. Na przykład mogą to być przeszłe grzechy, mój charakter, wygląd fizyczny, pewne cechy, których nie lubię lub brak innych cech, jakie bym pragnął posiadać. Jezus nie jest taki, jak ja. On jest sobą; jest Osobą, która ma własne zdanie, także na mój temat. Muszę unikać sytuacji, w których projektuję na Jezusa moje własne myślenie o sobie samym, moje odczucia wobec siebie. On nie jest mną. On ma swoje własne uczucia, niezależne od tego, co myślę i jak czuję. On mnie kocha. Tak więc, razem ze św. Pawłem, mogę się chlubić z moich słabości (por. 2 Kor 11,30), ponieważ moc Bożej miłości do mnie doskonali się w mojej słabości (por. 2 Kor 12,9).
 3. Pragnę trwać przed Bogiem taki, jaki jestem. Jeśli pozwolę, by światło Jego miłości oświetliło mnie i moje życie, to stopniowo Jego miłość ujawni się w mojej słabości. Pogodzę się z każdą słabością, jaką Pan Bóg zechce we mnie zostawić.

Poniższą modlitwę możesz przeczytać na końcu. Możesz też przeczytać ją powoli wcześniej budując swoją relację z Jezusem poprzez modlitwę. Przeznacz trochę czasu, by trwać w ciszy przed Bogiem, możesz wtedy powtarzać słowo lub zdanie z tej modlitwy powoli, by uniknąć rozproszeń. Bądź skupiony na Panu Jezusie.

Modlitwa końcowa. Maryjo, moja Matko, w modlitwie Magnificat przyznałaś się do swojej małości: Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej, ale jednocześnie radowałaś się, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny. Wyproś, proszę, dla mnie u Jezusa łaskę szczęśliwej pokory, bym ufał Jego miłości do mnie, pomimo mojej ciągłej słabości, mimo mej grzeszności, i bym zawsze wracał do Niego, gdy upadnę.

Panie Jezu, przez wstawiennictwo Maryi, Bożej Matki, która jest najdoskonalszym stworzeniem, spraw, bym zawsze wierzył, że Ty mnie miłujesz. Daj mi, proszę, ufność w Twoje działanie w mojej słabości.

Krótką modlitwa do powtarzania w ciągu dnia. Dziękuję Ci, Jezus, że mnie miłujesz.

DZIEŃ PIĄTY

Tam gdzie skarb twój, tam jest serce twoje

Stań w obecności Boga. Stań w obecności Jezusa i Maryi, którzy są teraz przy Tobie.

Pismo Święte: Mt 13,44

Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Z radością poszedł, sprzedał wszystko, co miał i kupił tę rolę.

J 15,13

Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich.

Łaska, której pragnę. Bym wiedział, gdzie jest mój skarb.

Punkty do modlitwy.

1. Jezus w przypowieściach o Królestwie niebieskim uczy mnie, czego powinienem szukać, na rzecz czego warto zrezygnować ze wszystkiego. Na przykład: Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Z radością poszedł, sprzedał wszystko, co miał i kupił tę rolę (Mt 13,44). Dla mnie skarbem ukrytym w roli jest Królestwo niebieskie. Co jest skarbem dla Jezusa? Dla kogo Jezus zrezygnował ze wszystkiego i oddał swe życie? Dla mnie.
2. Jezus oddał za mnie wszystko. Dla Jezusa jestem skarbem ukrytym w roli. Dla mnie zrezygnował ze swej Boskości i stał się człowiekiem. On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się

posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej (Flp 2,6-8). W cierpieniu, które znosił, by mnie zbawić, został poniżony tak bardzo, że mógł utożsamić się ze słowami Psalmisty: Ja zaś jestem robak, a nie człowiek (Ps 22,7). Jezusa nic nie mogło powstrzymać przed zdobyciem skarbu, w którym złożył swe serce: mnie.

3. Jezus umarł za mnie na krzyżu, tak jakbym był jedyną osobą żyjącą poza Nim na ziemi. Umarł za mnie osobiście, za mnie konkretnego, za mnie, którego zna po imieniu. I zrobiłby to jeszcze raz, gdyby była taka konieczność. Nikt Mu nie kazał tego zrobić, zrobił to z miłości do mnie. On powiedział: Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich (J 15,13).

Modlitwa końcowa. Maryjo, moja Matko, tam, gdzie jest mój skarb, tam będzie serce moje. Wyproś dla mnie łaskę, bym przez cały dzień ciągle pamiętał o Jezusie.

Panie Jezu, poprzez wstawiennictwo Dziewicy Maryi, proszę, by moje serce szukało tylko Ciebie, który jesteś moim skarbem. Spraw, bym znajdował Ciebie w mojej codzienności, jak również w moim sercu.

Krótką modlitwa do powtarzania w ciągu dnia.

Jezu, Ty jesteś moim skarbem.

DZIEŃ SZÓSTY

Ukryta tajemnica

Stań w obecności Boga. Jezus i Maryja są teraz przy tobie obecni. W modlitwie uświadom sobie Ich miłującą obecność.

Pismo Święte: Kol 2,1-3

Chcę bowiem, abyście wiedzieli, jak wielką walkę toczę o was, o tych, którzy są w Laodecyi, i o tych wszystkich, którzy mnie nie widzieli osobiście, aby ich serca doznały pokrzepienia, aby zostali w miłości pouczeni, ku osiągnięciu całego bogactwa pełni zrozumienia, ku głębszemu poznaniu

tajemnicy Boga – to jest Chrystusa. W Nim wszystkie skarby mądrości i wiedzy są ukryte.

Łaska, której pragnę. Bym poznał wspaniałą tajemnicę, że Chrystus mieszka we mnie ze swoją miłością.

Punkty do modlitwy.

1. Święty Paweł napisał do pierwszej gminy chrześcijańskiej w Kolo-sach, że Bóg obdarzył go wielką odpowiedzialnością, podkreślając, że tą odpowiedzialnością jest wiadomość – Boża wiadomość, do-tychczas ukryta, teraz objawiona – tajemnica bogactwa chwały. *Jego służą stałem się według zleconego mi wobec was Bożego włodarstwa: mam wypełnić posłannictwo głoszenia słowa Bożego. Tajemnica ta, ukryta od wieków i pokoleń, teraz została objawiona Jego świętym, którym Bóg zechciał oznajmić, jak wielkie jest bogactwo chwały tej tajemnicy pośród pogan. Jest nią Chrystus pośród was – nadzieja chwały. Jego to głosimy, upominając każdego człowieka i ucząc każ-dego z całą mądrością, aby każdego człowieka okazać doskonałym w Chrystusie (Kol 1,25-28).*
2. Jezus żyje we mnie; to jest tajemnica bogactwa chwały. To jest mą-drość w moim życiu, centrum, dzięki któremu działam, albo raczej z tórego Jezus chce działać. *Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus (Ga 2,20). Dla mnie bowiem żyć – to Chrystus (Flp 1,21).*
3. *Przechowujemy zaś ten skarb w naczyniach glinianych* – mówi święty Paweł (2 kor 4,7). Jesteśmy słabi, ale Apostoł kontynuuje: aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas.

Modlitwa końcowa. Maryjo, Matko Jezusa, która znasz wszystkie tajemnice Bożego planu, chociaż nawet Ty nie możesz zbadać cu-downych dzieł Pańskich (Syr 18,6), podziękuj, proszę, wraz ze mną Jezusowi za cuda Jego miłości do mnie.

Jezu, dziękuję Ci. Pewnego dnia ujrzę Cię twarzą w twarz. Do tego czasu spraw, bym w bojaźni spędzał czas swojego pobytu na obczyź-nie w zachwycie nad Twoją miłością i planami dla mnie (por. 1 P 1,17).

Krótką modlitwa do powtarzania w ciągu dnia.

Cuda Twojej miłości!

DZIEŃ SIÓDMY

Cuda Jego Miłości

Stań w obecności Boga. Jezus i Maryja są teraz przy tobie obecni i patrzą na ciebie z miłością. Uświadom sobie Ich obecność.

Pismo Święte: Przeczytaj 2 List do Koryntian 3,18. Święty Paweł wyjaśnia pierwszym chrześcijanom w Koryncie:

My wszyscy z odsłoniętą twarzą wpatrujemy się w jasność Pańską jakby w zwierciadle; za sprawą Ducha Pańskiego, coraz bardziej jaśniejąc, upodabniamy się do Jego obrazu.

Łaska, której pragnę. Jezu, bym bardziej poznał wielką miłość, jaką masz dla mnie i bym lepiej na nią odpowiedział.

Punkty do modlitwy.

1. Podczas modlitwy możesz pozostać w ciszy przed Bogiem patrząc na Niego z „odsłoniętą twarzą”. Ponieważ jesteśmy ślepi, możemy otwarcie spoglądać na Jego chwałę.
2. Jezus żyje w nas. A nawet więcej – pozwala nam mieć udział w Jego Boskiej naturze. Podczas Eucharystii kapłan wlewając kroplę wody do kielicha z winem modli się tymi słowami: „Przez to misterium wody i wina daj nam, Boże, udział w bóstwie Chrystusa, który przyjął nasze człowieczeństwo”. Nie stajemy się Bogiem, ale jesteśmy pochwyceni i zanurzeni w Boku przez Ducha Świętego w naszych sercach. Przez łaskę jesteśmy uświęceni.
3. Można więc sądzić, że inni również doświadczają obecności Boga. Czy pamiętam o tym w moich relacjach z innymi? Czy siebie samego traktuję jako świątynię, w której mieszka Bóg? Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście (1 Kor 3,16-17).

Modlitwa końcowa. Maryjo, moja Matko, miłość Chrystusa przynagła mnie (por. 2 Kor 5,14). Naucz mnie kochać Jezusa tak gorąco, jak On

mnie miłuje. Ty wiesz, jak bardzo On, będąc Miłością samą, pragnie być kochany.

Jezu, dziękuję Ci za cuda Twojej miłości. Daję Ci całe moje serce. Proszę, bym kochał Cię ponad wszystko i bym kochał wraz z Tobą wszystkich tych, których mi dałeś jako dary Twojej miłości. Amen.

Krótką modlitwa do powtarzania w ciągu dnia.

Dziękuję Ci, Jezu, że mnie kochasz. Kocham Ciebie.